

Ursynów likwiduje przedszkole, bo miejsc jest za dużo. Powstanie nowa biblioteka

data aktualizacji: 2022.05.20



Filia przedszkola przy ul. Polnej Róży na Kabatach zostanie zlikwidowana. Dzielnica twierdzi, że ma już wystarczającą liczbę miejsc dla przedszkolaków w innych placówkach. W lokalu ma powstać druga w tej części Ursynowa biblioteka.

Na Ursynowie bywały lata w których brakowało nawet po 200 miejsc w przedszkolach. Teraz to już tylko wspomnienie - malejąca liczba urodzin oraz dopłaty do przedszkoli niepublicznych spowodowały, że trudno ostatnio zapełnić przedszkola publiczne.

Tak jest w tym roku. W trwającej jeszcze rekrutacji wolnych zostało jeszcze 211 miejsc, 145 z nich z pewnością wkrótce zniknie - zajmą je dzieci niezakwalifikowane do żadnej z placówek. A to oznacza, że sezon rekrutacyjny dla ok. 1,2 tys. trzylatków skończy się... 66 wolnymi miejscami. To tyle, ile trzy przeciętnej wielkości oddziały przedszkolne!

Coraz mniej liczne roczniki

Demografia tak bardzo sprzyja władzom dzielnicy, że ostatnie wybudowane przedszkole publiczne - w kompleksie oświatowym przy Zaruby - właściwie kończy tego typu inwestycje na Ursynowie. Teraz trzeba się raczej zastanawiać nad domami seniorów lub łączeniem funkcji edukacji dzieci z opieką senioralną. Tylko ze względu na konsekwencje wojny w Ukrainie - ryzyko utworzenia dodatkowych miejsc dla dzieci uchodźców - nie zdecydowano się jeszcze na przywrócenie

sal ruchowych przy Mandarynki i przy Na Uboczcu przerobionych w 2016 roku na sale dydaktyczne. Ale to tylko kwestia czasu.

- *W każdym roczniku przedszkolnym mamy więcej wolnych miejsc niż dzieci. W kolejnych latach liczebność roczników spada nawet o 10 proc.* - mówi burmistrz Robert Kempa. Dlatego trzeba myśleć o dopasowywaniu sieci przedszkolnej do potrzeb, w końcu utrzymanie budynków kosztuje coraz więcej.



Pierwsze decyzje zapadły już w ubiegłym roku. Powstała w latach wyżu demograficznego filia Przedszkola nr 201 "Misia Ursynka" przy ul. Polnej Róży 1 na Kabatach z końcem sierpnia przestanie istnieć.

- *W tym roku działał tam tylko jeden oddział, liczący 22 dzieci. Były to sześciolatki, które kończą pobyt w tej placówce. Nie ogłaszaliśmy więc do niej nowego naboru* - mówi Kempa.

Działalność filii zostanie więc naturalnie wygaszona, dzielnica uniknęła w ten sposób protestów ze strony rodziców, którzy zawsze źle przyjmują wszelkie zmiany lokalizacyjne.

Po przedszkolu biblioteka

Budynek przy Polnej Róży wróci do zasobów miasta wraz z końcem sierpnia. A że ok. 200 metrowy lokal znajdujący się na parterze bloku mieszkalnego spółdzielni "Merkury" należy do miasta, będzie on nadal pełnił funkcję publiczną. I to bardzo w tej części Kabat pożądaną.

W przyszłym roku dzielnica chce utworzyć kolejny oddział Ursynoteki, czyli publicznej biblioteki. Od lat szukała lokalu na rynku prywatnym, bezskutecznie, a działająca od 2001 roku i niedawno powiększona filia przy al. KEN 21 jest oblegana przez czytelników. Gdy więc tylko pojawiła się

szansa na uruchomienie kolejnej wypożyczalni, długo się nie zastanawiano.

- *W sierpniu chcemy wprowadzić do budżetu środki przeznaczone na remont i dostosowanie lokalu przy Polnej Róży do potrzeb Ursynoteki. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się ją otworzyć* - zapowiada burmistrz Kempa.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/ursynow-likwiduje-przedszkole-bo-miejsc-jest-za-duzo-powstanie-nowa-biblioteka,20001.htm>